



Michał Schmidt

 <https://orcid.org/0000-0002-1875-9336>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, Kraków

Szos królewski w późnośredniowiecznej Polsce, jego geneza i organizacja*

The Royal Urban Tax (*Szos*) in Late Medieval Poland: Origins and Organizations

Abstrakt

W artykule omówiono szos królewski – główny podatek z miast w późnośredniowiecznej Polsce, który szerzej badali tylko Stanisław Kutrzeba i Michael Ludwig. Kutrzeba wywodził szos z czternastowiecznych dobrowolnych danin z miast królewskich, które z czasem stały się przymusowe. Ludwig genezę szosu widział w państwowych podatkach nadzwyczajnych znanych od XIII wieku, które przywileje stanowe ograniczyły tylko do miast królewskich. Źródła i analogie z sąsiednich ziem pozwoliły potwierdzić pogląd M. Ludwiga. W artykule omówiono też zasady poboru szosu w XV stuleciu. Według literatury początkowo uchwałił go król, zaś od połowy XV wieku jego kompetencje przejęły sejmy,

Abstract

The article examines the *szos królewski* (royal urban tax) – the principal urban tax in late medieval Poland – a subject previously studied in detail only by Stanisław Kutrzeba and Michael Ludwig. Kutrzeba derived the *szos* from fourteenth-century voluntary contributions made by royal towns, which gradually became compulsory. Ludwig, by contrast, saw its origins in extraordinary state taxes known since the thirteenth century, which, due to the privileges of the estates, came to apply solely to royal towns. Drawing on documentary evidence and analogies from neighbouring regions, this study supports Ludwig's interpretation. The article also explores the mechanisms of *szos* collection in the fifteenth century. According

* Artykuł powstał na podstawie podrozdziału pracy doktorskiej *Finanse miasta Lwowa w późnym średniowieczu (1404–1514)*, obronionej w 2023 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Treść artykułu została poważnie zrewidowana i rozbudowana.

a szos objął wtedy wszystkie miasta. Analiza źródeł ukazała, że król i sejmy razem decydowali o podatku (nie zawsze zgodnie), a pełne przekazanie kompetencji sejmom nastąpiło dopiero pod koniec XV wieku. Wbrew ustaleniom Kutrzeby szos w XV wieku był płacony ryczałtem, a miasta same organizowały pobór. Zmianom uległa natomiast częstotliwość szosu, istotnie rosnąca po śmierci Jagiełły, analogicznie do podatków ziemskich. Częstsze uchwalanie podatków w drugiej połowie XV stulecia utworzyło aparat fiskalny, w którym poborcami szosu byli pisarze królewscy, a za egzekucję odpowiadali starostowie. W tym czasie utrwaliły się też stawki szosu i ich relacja do podatków ziemskich, formalnie ustalona pod koniec XV wieku. Po trwającym pół wieku rozwoju szos stał się zatem istotnym elementem skarbowości polskiej.

Słowa kluczowe: miasta, szos, podatki, skarbowość, Polska, XV wiek

to earlier scholarship, the tax was initially decreed by the king and, from the mid-fifteenth century, fell under the authority of the Sejm (the Polish representative assembly), thereby extending to all towns. However, analysis of primary sources reveals that the king and the Sejm shared fiscal authority – sometimes in conflict – and that full control by the Sejm was not achieved until the late fifteenth century. Contrary to Kutrzeba's conclusions, the *szos* in the fifteenth century was paid as a lump sum, with the towns themselves responsible for its collection. The frequency of *szos* levies increased markedly after the death of Władysław Jagiełło, mirroring the pattern of land taxation. The growing regularity of tax collection in the latter half of the fifteenth century led to the emergence of a fiscal apparatus in which royal clerks served as collectors and starosts oversaw enforcement. During this period, *szos* rates and their relationship to land taxes became standardized, a process formally completed by the end of the century. After roughly fifty years of development, the *szos królewski* had become an integral element of the Polish fiscal system.

Keywords: towns, *szos*, taxation, fiscal system, Poland, fifteenth century

1. Wprowadzenie

Podatki, ich rozwój oraz miejsce w skarbowości państwa bez wątpienia były jednym z motorów zmian politycznych i społecznych zachodzących w późnośredniowiecznym Królestwie Polskim. Z tego też powodu tematyka ta doczekała się już sporej literatury. Nie wszystkie zagadnienia związane z systemem fiskalnym cieszyły się jednak większym zainteresowaniem historyków. Badania skupiały się bowiem przede wszystkim na opodatkowaniu dóbr ziemskich jako zagadnieniu kluczowym w rozwoju późnośredniowiecznego społeczeństwa stanowego¹. Z kolei skarbowości centralnej, jej organizacji oraz

¹ M.in.: T. Brzeczkowski, *Ustanawianie podatków nadzwyczajnych w Polsce w XV w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1981, 42, s. 77–106; Tenże, *Podatki zwykłe w Polsce w XV wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 1982, 18: *Nauki*

strukturze dochodów i wydatków poświęcone zostały tylko pojedyncze prace, a całościowego omówienia doczekały się jedynie finanse państwa w czasach Aleksandra². Brak natomiast podobnego ujęcia dla XV wieku na wzór badań nad skarbowością Mazowsza³.

Innym zagadnieniem pozostającym na marginesie dotychczasowych badań nad systemem fiskalnym w późnośredniowiecznej Polsce, zdominowanych przez wspomnianą problematykę obciążeń dóbr ziemskich, były podatki miejskie. Dotycząca ich literatura nie jest bowiem obszerna, a podstawowe ujęcie wciąż stanowi praca Stanisława Kutrzeby⁴. Jego poglądy zostały szeroko przyjęte przez innych historyków i do dzisiaj są cytowane jako aktualny stan badań nad szosem⁵. Wiele miejsca tej problematyce poświęcił również Michael Ludwig⁶. Część jego studium dotycząca danin publicznych niejednokrotnie była polemiczna wobec twierdzeń Kutrzeby i przyniosła wiele nowych, choć niekiedy

Humanistyczno-Społeczne, 128, s. 39–62; J.S. Matuszewski, *Przywileje i polityka podatkowa Ludwika Węgierskiego w Polsce*, Łódź 1983; T. Szulc, *Organizacja poboru podatków pokoszyckich do połowy XVI wieku*, CP-H 1988, 40, s. 63–83; Tenże, *Uchwały podatkowe ze szlacheckich dóbr ziemskich za pierwszych Jagiellonów (1386–1501)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991 (tam zestawienie literatury oraz krytyczny jej przegląd); Tenże, *O dysponowaniu wpływami z podatków nadzwyczajnych w Polsce XV wieku*, Kw. Hist. 1992, 99, s. 39–50; Tenże, *Przeznaczenie a wydatkowanie kwot z podatków nadzwyczajnych z dóbr szlacheckich w Polsce XV wieku*, Kw. Hist. 1992, 100, s. 15–26; Tenże, *Skarbowość polska lat 1492–1587 w historiografii*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, 8, s. 23–25.

² J. Rutkowski, *Skarbowość polska za Aleksandra Jagiellończyka*, Lwów 1909; K. Boroda, P. Guzowski, *From King's Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland under Jagiellonian Rule (1386–1572)*, in: *The Financial Crises. Their Management, Their Social Implications and Their Consequences in Pre-Industrial Times*, ed. G. Nigro, Firenze University Press, Firenze 2016, s. 451–470; A. Nalewajek, *O liczebności dworu królewskiego Kazimierza Jagiellończyka w świetle spisów dworzan z 1470 i 1478 r.*, „Res Historica” 2021, 52, s. 61–83; Taż, *Lista wyplat dla dworzan konnych Jana Olbrachta koło Suczawy w 1497 r.*, „Saeculum Christianum” 2021, 28, s. 259–265; T. Związek, *Mechanizmy poboru podatków nadzwyczajnych na początku XVI wieku na przykładzie kaliskich rejestrów poborowych*, KHKM 2022, 70 (1), s. 3–33; S. Szybkowski, *Wykazy poborców podatkowych z Metryki Koronnej czasów Kazimierza Jagiellończyka*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Bogactwo i ubóstwo Jagiellonów*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Societas Vistulana, Kraków 2025, s. 59–82.

³ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965.

⁴ S. Kutrzeba, *Szos królewski w Polsce w XIV i XV wieku*, „Przegląd Polski” 1900, 34, s. 78–103, 270–290. Praca została opublikowana także jako samodzielne wydanie pod tym samym tytułem (Kraków 1900). Dalej cytowane według samodzielnej publikacji.

⁵ M.in.: T. Brzeczkowski, *Ustanawianie podatków...*, s. 101–104; K. Boroda, P. Guzowski, *From King's Finance...*, s. 461; M. Miłkuła, *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich (1386–1572)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 110.

⁶ M. Ludwig, *Besteuerung und Verpfändung königlicher Städte im spätmittelalterlichen Polen*, Berlin 1984.

kontrowersyjnych ustaleń⁷; niestety nie doczekała się szerszej recepcji w polskiej literaturze. Kwestię opodatkowania miast pokrótce poruszył także Jacek S. Matuszewski na marginesie swoich badań nad polityką podatkową Ludwika Andegawęńskiego⁸. Z kolei Henryk Rutkowski omówił podatek koronacyjny płacony przez polskie miasta⁹. Jan Rutkowski przedstawił natomiast udział podatków miejskich w strukturze skarbowości centralnej za Aleksandra Jagiellończyka¹⁰.

Stanowiska S. Kutrzeby i M. Ludwiga w sprawie podatków miejskich nie zostały dotąd skonfrontowane ze sobą i zrewidowane, a cennych ustaleń tego ostatniego nie wprowadzono do literatury. Nowe światło na to zagadnienie rzucają z kolei niewykorzystane szerzej przez obu badaczy materiały z rachunków miejskich i królewskich, z których tylko część została wydana drukiem. Zasadne jest zatem, by ponownie podjąć tematykę głównego państwowego podatku nadzwyczajnego z miast w późnośredniowiecznej Polsce, którym był szos królewski. Uściślić przy tym należy, że identycznym słowem określano także inne daniny miejskie, czyli podatki nadzwyczajne na rzecz gmin (szos miejski¹¹) oraz czynsze płacone przez gminy ich właścicielom (szos¹²). Wszystkie te pojęcia¹³ były zapożyczeniem dolno- i środkowoniemieckiego słowa *der Schoß*, oznaczającego środki, które dawano (dosłownie: rzucano) na pokrycie wspólnych wydatków, i będącego jednym z określeń na podatki bezpośrednie¹⁴.

⁷ J.S. Matuszewski, T. Szulc, *Opodatkowanie i polityka zastawu miast królewskich w Polsce za Jagiellonów. Uwagi w związku z książką Michaela Ludwiga*, CP-H 1989, 41, s. 175–192.

⁸ J.S. Matuszewski, *Przywileje i polityka...*, s. 43–48.

⁹ H. Rutkowski, *Podatek „koronacja” w Polsce na początku XVI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej” 1967, 48: *Seria Historyczna*, 15: *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin*, s. 29–38 (wznowienie w: Tenże, *Fundamenta historiae. Pisma wybrane*, oprac. M. Słoń, M. Zbieranowski, Instytut Historii PAN, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Miłośników Historii, Warszawa 2014, s. 53–70).

¹⁰ J. Rutkowski, *Skarbowość polska...*, s. 37–53.

¹¹ S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, w: Tenże, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, oprac. M. Starzyński, Avalon, Kraków 2009, s. 63–89; S. Kutrzeba, *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XIV stulecia*, „Rocznik Krakowski” 1900, 3, s. 183–201; Tenże, *Szos we Lwowie w początkach XV wieku*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1900, 28, s. 401–411; S. Paternowski, *Finanse miasta Poznania w wiekach średnich*, Poznań 1937, s. 40–47.

¹² S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 41–48. Przykłady użycia słowa „szos” na określenie czynszu z miasta: ZDM, cz. 2, nr 388; cz. 3, nr 743; cz. 5, nr 1359; Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Bobowa*, w: SHGKr, cz. 1, s. 145; Taż, *Chrzanów*, w: SHGKr, cz. 1, s. 381; F. Sikora, *Dobczyce*, w: SHGKr, cz. 1, s. 561. Nazwanie czynszu z miasta najpewniej wiązać należy z jego poborem opartym na wartości majątku mieszczań i wspartym przysięgą – ZDM, cz. 2, nr 388.

¹³ Przykłady użycia słowa „szos” zestawiał M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 44–45, przyp. 63. Zob. również: *Słownik staropolski*, t. 8, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1977, s. 575–576.

¹⁴ E. Isenmann, *Schoß*, in: *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 7, hrsg. R. Auty, R.-H. Bautier, Artemis Verlag, München–Zürich 1995, szp. 1542–1543; J. Hartwig, *Der Lübecker Schoss*

Niniejsze studium poświęcone jest więc wyłącznie szosowi rozumianemu jako państwowy podatek nadzwyczajny płacony przez miasta.

2. Początki szosu królewskiego

Najpoważniejsza rozbieżność w poglądach S. Kutrzeby i M. Ludwiga dotyczyła genezy szosu. Ten pierwszy uważał bowiem, że miasta na prawie niemieckim były zasadniczo wolne od świadczeń i podatków poza tymi określonymi w przywilejach lokacyjnych. Jednym z potwierdzeń tego poglądu miał być fragment przywileju budzińskiego odnoszący się do opodatkowania miast. Dlatego też Kutrzeba uważał, że początki szosu królewskiego oraz podatków okolicznościowych miały sięgać dopiero drugiej połowy XIV wieku, a świadczenia te wywodziły się z dobrowolnych danin na rzecz władcy, do których miasta jednak czuły się zobligowane, nie chcąc utracić monarszej łaski. W wyniku rozwoju pod koniec XIV wieku ustaliły się dwa powody do składania podatków, czyli ważne wydarzenia w życiu króla oraz potrzeby państwa, w tym zwłaszcza wojna. W przypadku podatków okolicznościowych Kutrzeba wskazał, że do wydarzeń uprawniających do podatku na początku XV wieku zaliczały się małżeństwa władcy, koronacje jego i żony czy chrzty dzieci. Kolejne ślady tego świadczenia miały pochodzić dopiero z XVI wieku, gdy płacono je tylko z okazji koronacji. Do podatku w tym czasie pociągano tylko miasta królewskie, a jego wysokość była prawdopodobnie określona taksą¹⁵.

Szos królewski miał pochodzić natomiast od świadczeń dawanych na potrzeby państwa, źródłowo poświadczonych od końca XIV wieku. Według S. Kutrzeby podatek w tym początkowym stadium był płacony nieregularnie według próśb króla (związanych najczęściej z wyprawami wojennymi) i nie był formalnie obowiązkowy, choć w praktyce miasta rzadko odmawiały władcy. Badacz uważał ponadto, że w tym czasie szos płaciły same gminy w formie ryczałtu w ustalonej przez nie kwocie¹⁶. Spore zmiany w szosie miały nastąpić przed 1421 rokiem, kiedy to wykształcił się przymus jego płacenia, przeciwko czemu protestował choćby Kraków. Równocześnie szos miał stać się

bis zur Reformationszeit, Leipzig 1903, s. 2–3; Schosz, in: *Deutsches Wörterbuch von Jacob Grimm und Wilhelm Grimm*, digitalisierte Fassung im Wörterbuchnetz des Trier Center for Digital Humanities, Version 01/25, <https://www.woerterbuchnetz.de/DWB?lemid=S16719> [dostęp: 05.12.2025].

¹⁵ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 4–14.

¹⁶ Tamże, s. 14–18.

podatkiem pobieranym bezpośrednio od mieszczan, czego śladem były informacje o stopie opodatkowania majątku. Wzorem dla zasad poboru miał być istniejący wcześniej miejski podatek majątkowy, również zwany szosem, od którego zapożyczono nazwę. Mimo tego, że podatek płacili sami mieszczanie, król oczekiwał zapłaty w określonej wysokości i w przypadku mniejszej sumy domagał się od miasta dopłaty¹⁷.

Odmienny pogląd na temat początków szosu przedstawił M. Ludwig, który zauważył, że opinia o całkowitej wolności podatkowej miast lokowanych na prawie niemieckim jest błędna. Na podstawie analizy dokumentów lokacyjnych i immunitetowych stwierdził, że od XIII wieku poświadczane jest prawo książąt piastowskich do pobierania nadzwyczajnych podatków generalnych z całego władztwa, w tym z miast. Jednocześnie, pod koniec tego stulecia rozpoczął się proces ograniczania kompetencji władcy w tym zakresie. Do uchwalenia tej daniny, znanej w źródłach jako *solutio* albo *collecta generalis*, konieczna stała się zgoda możnowładztwa. Z kolei na Śląsku i Mazowszu prawo książąt do poboru podatku zostało zawężone tylko do określonych przypadków, takich jak wykup władcy z niewoli oraz ziem wcześniej należących do władztwa, ochrona księstwa przed wrogami, zawarcie małżeństwa przez księcia i jego dzieci oraz inne ważne wydarzenia w ich życiu¹⁸.

Podatki nadzwyczajne były pobierane także w XIV wieku w odrodzonym Królestwie, co poświadczają dokumenty z tego okresu. Przez długi czas płaciły je wszystkie ośrodki miejskie, niezależnie od charakteru własności. Dopiero przywileje Ludwika Andegaweńskiego dla szlachty i duchowieństwa z lat 1374 i 1381 uwolniły od większości ciężarów na rzecz państwa należące do nich dobra, w tym miasta. Tym samym tylko miasta królewskie zostały płatnikami wspomnianych danin nadzwyczajnych, które rozwinęły się w dwa osobne świadczenia, czyli szos oraz podatki okolicznościowe, znane później jako koronacyjne. W świetle przytoczonych przez M. Ludwiga źródeł szos na przełomie XIV i XV wieku nie był dobrowolny, a o jego uchwaleniu decydował monarcha¹⁹.

Na potwierdzenie poglądu o znacznie wcześniejszym obowiązku podatkowym miast przytoczyć można dodatkowe, choć nieliczne wzmianki. Zapiski z ksiąg rachunkowych Kazimierza pod Krakowem wskazują, że miasto płaciło podatki nadzwyczajne na rzecz króla wcześniej, niż zakładał S. Kutrzeba, bo już w latach 1372 i 1375, a kolejne takie płatności odnotowano w latach 1389–1390, 1394–1395 i 1397²⁰. Z kolei wydany w 1392 roku wilkierz

¹⁷ Tamże, s. 14–22, 29–34.

¹⁸ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 27–33.

¹⁹ Tamże, s. 36–41, 46–53, 70–72.

²⁰ *Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402*, wyd. A. Chmiel, Kraków 1932, s. 41, 58, 226–227, 240, 308, 342, 399.

władz miejskich Biecza postanawiał, że każdy, kto nie uiści podatku, obciążony zostanie karami nałożonymi na gminę za brak zapłaty tego zobowiązania. Wzmianka o sankcjach wyraźnie wskazuje, że chodziło o podatki płacone przez miasto na rzecz króla, a jednocześnie przeczy ona wskazywanej przez S. Kutrzebę dobrowolności²¹. Innym dowodem jest królewski dokument z 1402 roku, potwierdzający władzom Nowego Sącza własność wsi Kamionka, według którego osada ta poddana została jurysdykcji miejskiej oraz uwolniona od wszystkich zobowiązań na rzecz monarchy z wyjątkiem danin zwanych *schossy*, które miała płacić razem z miastem w określonych terminach²². Na istnienie przymusu podatkowego wskazuje też wpis z 1405 roku z księgi radzieckiej Kazimierza, informujący, że wypłata szosu nastąpiła na polecenie królewskie²³. W tym samym roku krakowska rada miejska sądziła się z wójtem i pospółstwem o pieniądze, które byli zobowiązani zapłacić królowi tytułem podatku²⁴. Przytoczyć wreszcie można znany S. Kutrzebie wpis z rachunków krakowskich z 1393 roku, odnoszący się do uzyskania dwuletniego zwolnienia od daniny zwanej *schos*²⁵. Według niego zapis dotyczył skotowego, czyli czynszu od parceli w mieście, ale w świetle informacji o znacznie wcześniejszej genezie podatków miejskich należy go wiązać z szosem²⁶. Starania o zwolnienie wyraźnie zaś wskazują na istniejący obowiązek podatkowy.

Interesujące są stosunki panujące na Mazowszu i Śląsku, czyli na ziemiach, które nie weszły w skład odrodzonego Królestwa, ale rządzone były przez dynastię piastowską, a ich ścieżki rozwoju jeszcze na początku XIV wieku łączyły je z pozostałymi ziemiami polskimi. W przypadku Mazowsza Jerzy Senkowski, badający tamtejszą skarbowość w późnym średniowieczu, stwierdził, że przynajmniej od końca XIV wieku tamtejsze podatki miejskie wykazywały wiele cech wspólnych z tymi znanymi z Królestwa. Zobowiązane były do nich tylko miasta książęce, a opodatkowanie miast prywatnych wymagało zgody szlachty i duchowieństwa. Co istotne, od końca XIV wieku poświadczane były też płatności w formie ryczałtu²⁷. Z kolei na wczesną genezę szosu wskazują stosunki na Śląsku. Został on tam bowiem poświadczony jeszcze w XIII wieku, a tym samym pojęciem określano jednocześnie podatek miejski, pobierany przez władze gminne, oraz świadczenie na rzecz księcia, wypłacane

²¹ *Najdawniejsza księga sądowa miasta Biecza*, wyd. B. Ulanowski, w: AKP, t. 5, Kraków 1897, nr 533.

²² AGZ, t. 9, nr 10. Chodziło o Kamionkę w parafii Nowy Sącz, dziś Kamionka Mała.

²³ BJ, Księga radziecka miasta Kazimierza 1402–1416, rkps 1045/I, k. 98v.

²⁴ SPPP II, nr 1113.

²⁵ NKRK, cz. 2, s. 306.

²⁶ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 48. Nota bene, w tym samym roku w rachunkach podskarbiowskich także użyto słowa *szosz* na określenie podatku miejskiego – Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 163.

²⁷ J. Senkowski, *Skarbowość...*, s. 186–191, 205–211.

z uzyskanych w ten sposób środków. W pierwszej połowie XIV wieku szos monarszy zaczęto płać co roku, a ze względu na utrwalenie się jego kwot nabrał on charakteru ryczałtu²⁸. Równocześnie system fiskalny miast śląskich wskazuje, że jako pierwsze pojawiły się daniny na rzecz władcy, a podatki wewnątrzmięskie były wobec nich wtórne i służyły początkowo do uzyskania środków na ich zapłatę.

Podobnie przebiegała ewolucja podatków bezpośrednich w miastach Rzeszy. Powodem ich ogłaszania był obowiązek zapłaty panom miast regularnych i nadzwyczajnych danin. Początkowo zbiórki były organizowane bezpośrednio przez właścicieli, a opodatkowaniu podlegali poszczególni mieszczanie. Z czasem władze miejskie uzyskiwały prawo do samodzielnego poboru, w wyniku czego obowiązek podatkowy spadał na całą gminę. W konsekwencji prowadziło to do płacenia podatku w formie ryczałtu. Proces ten był korzystny dla władz miejskich, ponieważ pozwalał przejść do kasy nadwyżkę ponad ustaloną kwotę dla właściciela, a dodatkowo dawał okazję do samodzielnego uchwalania podatków²⁹.

Oporając się na przykładach miast śląskich i niemieckich, przedstawić można hipotetyczną ścieżkę rozwoju szosu. Jak ustalił M. Ludwig, już w XIII wieku książęta piastowscy pobierali podatki bezpośrednio ze swoich władztw, w tym również z miast. Zobowiązani do ich zapłaty osadnicy niemieccy korzystali z dobrze im znanych rozwiązań oraz pojęć. Stąd też upowszechniła się nazwa „szos”. Pierwszeństwo w powstaniu należy natomiast przyznać świadczącym płaconym władcom. Dopiero z potrzebą uzyskania na nie środków pojawiały się analogiczne podatki na rzecz skarbu miejskiego.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze kwestia wydanego w 1355 roku przywileju budzińskiego³⁰. To bowiem jego treść, a konkretnie fragment o daninach z miast³¹ był dla S. Kutrzeby potwierdzeniem dobrowolności świadczeń da-

²⁸ M. Goliński, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000, s. 25; *Wrocławskie księgi szosu z lat 1370–1404*, wyd. M. Goliński, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2008, s. 7.

²⁹ E. Isenmann, *Die deutsche Stadt im Mittelalter*, 2. Auflage, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2014, s. 522; A. Erler, *Bürgerrecht und Steuerpflicht im mittelalterlichen Städtewesen mit besonderer Untersuchung des Steuereides*, Frankfurt am Main 1963, s. 18–20; K. Zeumer, *Die deutschen Städtesteuern insbesondere die städtischen Reichssteuern im 12. und 13. Jahrhundert. Beitrag zur Geschichte der Steuerverfassung des Deutschen Reiches*, Leipzig 1878, s. 18–29. Ze względu na ograniczone rozmiary tekstu na marginesie trzeba zostawić liczne ustalenia na temat systemów podatkowych miast Rzeszy (ich krótkie omówienie zob. E. Isenmann, *Die deutsche Stadt...*, s. 521–538) i ich porównanie ze stosunkami polskimi.

³⁰ KDW, t. 3, nr 1328.

³¹ Pełny tekst fragmentu: „Sed si civitatenses, exceptis tamen nobilibus dicti regni Polonie, vel aliqui dictorum civitatis de eodem regno occurrente aliquo necessitatis seu oportunitatis tempore contribuere voluerint, ad id non acceptandum nos nullatenus obligamus, sed

wanych przez miasta w tym czasie³². Dokument analizował także M. Ludwig. Wskazał on przede wszystkim, że treść przywileju potwierdzała obowiązki podatkowe miast w XIV wieku, na dowód przytaczając inny, pominięty przez Kutrzebę, *passus*, w którym wśród odbiorców królewskiej obietnicy nieopierania podatków wykraczających poza zwyczaj wymieniono też miasta³³. Zaproponował również nową interpretację wskazywanego przez S. Kutrzebę ustępu przywileju o dobrowolnych świadczeniach. Według niego dotyczył on płaconych przez miasta podatków okazjonalnych (np. koronacyjnego), a słowa „*exceptis tamen nobilebus*” można uznać za zwolnienie od tych danin albo szlachty (istotnie jednak wyprzedzające przywilej koszycki), albo miast szlacheckich, co byłoby zgodne z późniejszą sytuacją, gdy podatki okazjonalne płaciły miasta królewskie i kościelne³⁴.

Przywilejem budzińskim zajmował się także Jacek S. Matuszewski w wydanej równocześnie z książką M. Ludwiga pracy o polityce podatkowej Ludwika Andegaweńskiego. Zauważył on, że wspomniany fragment nierzadko był pomijany we wcześniejszych analizach przywileju i sprawiał on trudności badaczom. Matuszewski, idąc za Kutrzebą, uznał, że miasta uzyskały w ten sposób formalną wolność od stałych podatków na rzecz państwa, faktycznie jednak istotnie ograniczoną tym, że nie mogły bez konsekwencji odmówić władcy, ponieważ ich rozwój zależał od jego woli. Badacz ten interpretował więc rzeczoną część przywileju jako zezwolenie na ustalenie wysokości postulowanego świadczenia stosownie do możliwości miasta³⁵.

Pokusić się można jednak o jeszcze jedno wyjaśnienie tego fragmentu, które połączy ustalenia M. Ludwiga co do genezy podatków miejskich oraz interpretację J.S. Matuszewskiego. Ludwik Andegaweński mógł bowiem tym ustępem dać miastom prawo do samodzielnego zbierania podatków i ich ryczałtowego opłacania stosownie do możliwości danego ośrodka, podobnie jak działo się to wcześniej na Śląsku i w Rzeszy. Jak wykazano dalej, praktyka ryczałtowych płatności szosu, dotyczących wszystkich miast, jest poświadczona przynajmniej od końca XIV wieku i obowiązywała do końca średniowiecza

gratanter recipimus quod liberaliter offerretur per eosdem: attamen ad id faciendum seu solvendum, eosdem nullo modo compellemus” (tamże).

³² S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 4–5.

³³ Pełny tekst fragmentu: „[...] nullas collectas seu exactiones nos et nostri successores, nostri et eorundem regiminis in predicto regno tempore exigere faciemus a regnicolis prenotatis, quas recolende memorie dominus pater ipsius domini regis aut idem dominus rex, aliquibus ex causis ultra consuetam et solitam libertatem ab eisdem regnicolis, et presertim prelatibus et personis ecclesiasticis eorumque villis, populis seu incolis, nobilebus ac eorum villis et populis, seu civitatensibus regni eiusdem cuiuscunque status et condicionis exigere seu extorqueri fecissent; sed hiis contenti erimus, que ipsi solvere consueverunt ab antiquo, vel que ad cameram regiam seu ius regale constiterit pertinuisse seu constabit” (KDW, t. 3, nr 1328).

³⁴ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 37, 41–42, 50–52.

³⁵ J.S. Matuszewski, *Przywileje...*, s. 43–48.

oraz dłużej. Tymczasem podatki z dóbr ziemskich były w XIV i XV wieku pobierane od kmieci, bezpośrednio od nich albo za pośrednictwem właścicieli³⁶. Ustępstwa te były jednocześnie atrakcyjne dla mieszczaństwa, ponieważ prawo samodzielnego poboru dawało autonomię w sprawach podatkowych, a świadczenia w formie ryczałtu pozwalały przejąć nadwyżki zebranych pieniędzy. Nie likwidowały one jednak obowiązku podatkowego. Dopiero przywileje Ludwika z lat 1374 i 1381 zwolniły miasta prywatne od świadczeń na rzecz monarchy, które nadal ciążyły na miastach królewskich.

3. Zasady i organizacja szosu w XV wieku

Począwszy od końca XIV wieku, stopniowo przyrasta zasób wiadomości źródłowych dotyczących szosu, które pozwalają przedstawić zasady i organizację jego poboru, a także zachodzące w nich zmiany. Swoje spostrzeżenia na ten temat mieli już S. Kutrzeba i M. Ludwig, a zebrany materiał pozwala zweryfikować, sprostować albo uzupełnić ich opinie. Dla uporządkowania materiału został on podzielony na kilka węższych zagadnień.

3.1. Uchwalanie podatków

W początkowym okresie rządów jagiellońskich, gdy szos był płacony jedynie przez miasta królewskie, decyzję o jego uchwaleniu podejmował monarcha, choć najpewniej w obecności doradców. Wyraźnie o poleceniu królewskim mowa jest w zapisce z 1393 roku, informującej o wysłaniu gońca do miast z listami o uchwaleniu szosu, a także we wpisie z rachunków kazimierskich z 1405 roku, odnotowującym zapłatę daniny³⁷. Z kolei listy w sprawie podatku miejskiego, które otrzymały miasta ruskie w latach 1421–1422, zostały wysłane w imieniu króla, a pierwszy z nich informuje, że decyzję o uchwaleniu podjęto podczas zjazdu w Niepołomicach³⁸. Podejmowanie decyzji przez władcę

³⁶ T. Szulc, *Organizacja...*, s. 63–83.

³⁷ Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 163; BJ, Księga radziecka miasta Kazimierza 1402–1416, rkps 1045/I, k. 98v.

³⁸ CV, Appendix nr 13–14.

poświadczają również wpisy z Krakowa wzmiankujące pobór szosu³⁹. Warto przy tym podkreślić, że choć niekiedy zdarzały się przypadki równoczesnego ogłoszenia podatków miejskiego i ziemskiego, to w tym czasie były one zupełnie niezależne od siebie. Dodatkowo, w przeciwieństwie do szosu podatek łanowy był też znacznie rzadziej uchwalany⁴⁰.

W zgodnej opinii S. Kutrzeby i M. Ludwiga w połowie XV wieku nastąpiło przesunięcie kompetencji w kwestii uchwalania podatków miejskich. Impulsem do zmian były zwiększone potrzeby finansowe państwa, z powodu których monarcha coraz częściej prosił szlachtę i duchowieństwo o nadzwyczajne podatki ziemskie. Reprezentacje stanowe, godząc się na dodatkowe daniny, domagały się równoczesnego opodatkowania miast królewskich. Władca przystawał na te wymagania, oczekując jednak także podatku z miast prywatnych. Zatem w wyniku porozumienia między królem a stanami szos coraz częściej był płacony przez wszystkie miasta Królestwa, a decyzję o jego uchwaleniu razem z podatkami ziemskimi zaczęły podejmować sejmy. S. Kutrzeba datował uzyskanie przez zgromadzenia parlamentarne kompetencji w tym względzie na 1456 rok, według zaś M. Ludwiga proces ten nastąpił przynajmniej w 1444 roku, a mógł sięgać nawet wcześniej⁴¹.

Treść wielu zachowanych uchwał sejmowych z drugiej połowy XV wieku istotnie sugeruje, że to parlamenty uchwalały szos ze wszystkich miast. W rzeczywistości jednak były to dwie odrębne decyzje podatkowe: jedna ze strony monarchy w przypadku miast królewskich oraz druga ze strony zgromadzeń stanowych, dotycząca miast prywatnych. Najczęściej obie strony zdołały się porozumieć i wspólnie opodatkowywały miasta, co miało odbicie w treści uchwał. Mimo to znaleźć można ślady wskazujące, że nie zawsze decyzje władcy i stanów się pokrywały, a podatki z miast królewskich i prywatnych były traktowane oddzielnie. Na rozbieżności w tym zakresie wpływała też specyfika polskiego parlamentaryzmu drugiej połowy XV wieku, gdy wstępne propozycje możnowładczych sejmów walnych musiały zostać zaakceptowane na sejmach prowincjonalnych⁴². W efekcie uchwały prowincji wielkopolskiej i małopolskiej nie zawsze były zgodne. Choć przykłady różnego traktowania miast królewskich i prywatnych nie są liczne (podobnie jak same uchwały podatkowe z XV wieku), to wyraźnie potwierdzają one, że król i stany podejmowali odrębne decyzje o opodatkowaniu miast, które mogły, ale nie musiały być zgodne.

³⁹ KDmK, cz. 4, nr 508, 529, 532, 542, 544.

⁴⁰ J.S. Matuszewski, T. Szulc, *Opodatkowanie...*, s. 178–182; Tenże, *Uchwały podatkowe...*, s. 148–150.

⁴¹ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 18–22; M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 73, 78–79, 81–83.

⁴² J. Bardach, *Początki sejmku*, w: *Historia sejmku polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 32–38.

Jednym z przykładów takich rozbieżności jest uchwała sejmu prowincjonalnego w Kole z 1458 roku, na którym razem z nadzwyczajnym podatkiem łanowym ogłoszono także szos. Według postanowień sejmowych objął on jednak tylko miasta prywatne, a stopa podatku wynosiła $\frac{1}{2}$ gr od grz. wartości ogrodów i parceli miejskich⁴³. Z innych źródeł wiadomo natomiast, że w tym roku miasta królewskie płaciły szos w wymiarze 2 gr od grz.⁴⁴ Pośrednio za odrębnością decyzji podatkowych przemawia też nieufność prowincjonalnych zgromadzeń stanowych do poboru szosu z miast prywatnych. W 1456 roku sejm w Kole podjął uchwałę o ustanowieniu osobnych poborców dla miast szlacheckich i kościelnych, z którymi przy płaceniu podatku mieli być obecni właściciele albo zastawnicy, by pilnować poprawności i sprawiedliwości poboru, a obie strony miały wystawić sobie nawzajem pokwitowania. W przypadku (niezastawionych?) miast królewskich kolektorom mieli z kolei towarzyszyć wyznaczeni przez sejm delegaci⁴⁵. Jeszcze w latach 80. XV wieku w Wielkopolsce widoczne były dążenia do ustanawiania odrębnych poborców dla ośrodków szlacheckich i kościelnych. Z tego okresu pochodzi bowiem wpisana do Metryki Koronnej lista poborców m.in. szosu z miast prywatnych w prowincji wielkopolskiej⁴⁶, a w 1489 roku sejm w Kole domagał się powołania i nadzorowania osobnych kolektorów dla tych ośrodków⁴⁷.

Także król zachował autonomię w zakresie ogłaszania szosu z miast królewskich. W omawianym już przykładzie z 1458 roku decyzje sejmu wielkopolskiego i władcy różniły się, a miasta monarsze w tym roku zapłaciły wyższą daninę. Znanе są również przypadki, gdy szos płaciły wyłącznie miasta należące do władcy. Według rachunków królewskich na przełomie lat 1474–1475 zebrano podatek tylko z tych ośrodków. Potwierdza to dokument z końca 1474 roku, informujący, że Kraków zobowiązał się do zapłaty szosu, mimo że sejm w tym roku nie zgodził się na nowe daniny nadzwyczajne, więc miasta prywatne były wolne od podatku miejskiego⁴⁸. Do podobnej sytuacji doszło w 1481 roku, w którym do Metryki Koronnej wpisano wykaz poborców

⁴³ *Jus Polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis*, wyd. J.W. Bandtkie, Warszawa 1831, s. 304–305 = *Kodex Dyplomatyczny Wielkiej Polski*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1840, nr 128 = MRPS, t. 1, nr 509 = AGAD, MK 11, s. 356–357.

⁴⁴ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 61.

⁴⁵ *Kodex Dyplomatyczny...*, nr 127 = MRPS, t. 1, nr 399; M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 86–88. Według tego ostatniego był to przejaw braku zaufania szlachty do mieszczańskiego prawa do samooszacowania się i przysięgi podatkowej, ale informacja o wzajemnych potwierdzeniach sugeruje, że kontrola ze strony właścicieli i delegatów sejmowych miała chronić przed potencjalnymi nadużyciami poborców.

⁴⁶ MRPS, t. 1, nr 2200 = AGAD, MK 14, s. 412. S. Szybkowski datuje ten spis na lata 1485–1486, zob. Tenże, *Wykazy poborców...*, s. 75–76.

⁴⁷ CE, t. 1/2, nr 256 = MRPS, t. 1, nr 2177.

⁴⁸ *Rachunki Tomasza Trąbceżyńskiego podskarbiego króla Kazimierza Jagiellończyka z lat 1474–1475*, wyd. W. Bukowski, T. Grabarczyk, Societas Vistulana, Kraków 2024, s. 90–93;

podatku z miast królewskich. Jednocześnie w tym roku nie uchwalono podatku łańowego, a więc najpewniej też szosu z miast szlacheckich i kościelnych⁴⁹. Król brał także aktywny udział w negocjacjach nad stopą opodatkowania miast na sejmach, a ostateczna decyzja wymagała jego akceptacji. Wskazuje na to odpowiedź władcy do rady krakowskiej podczas zatargu o wymiar szosu z 1487 roku, w której ten stwierdził, że nie zgodził się na stopę 4 gr od grz., proponowaną przez sejm, i w końcu uchwalono podatek 2 gr od grz.⁵⁰ Innym, dobrze poświadczonym przejawem prerogatyw królewskich w sprawach fiskalnych były czasowe zwolnienia podatkowe udzielane miastom⁵¹.

Odrębność podejmowania decyzji o szosie przez monarchę i reprezentacje stanowe utrzymywała się niemal do końca panowania Kazimierza Jagiellończyka. Trwający kilkadziesiąt lat okres częstszego uchwalania podatków nadzwyczajnych spowodował wypracowanie ścieżek procedowania, czego przejawem była coraz większa zbieżność szosu i podatku łańowego. Jednak dopiero po śmierci Kazimierza Jagiellończyka doszło do formalnego określenia zasady uchwalania szosu przez parlament, być może realnie obowiązującej już pod koniec jego rządów. Śladem przeprowadzonej regulacji jest przywilej nadany Krakowowi pod koniec 1492 roku, w którym miasto otrzymało gwarancję, że będzie płacić tylko podatki nadzwyczajne uchwalone przez sejm. Według treści dokumentu zasada ta dotyczyła także pozostałych miast⁵². Na jej obowiązywanie wskazują dane zebrane przez M. Ludwiga o poborze podatków łańowego i miejskiego w latach 1492–1506⁵³.

3.2. Ryczałt czy bezpośrednie opodatkowanie?

Zdaniem S. Kutrzeby szos początkowo był płacony ryczałtem przez gminy, a władze miejskie decydowały o jego wysokości i sposobie jego sfinansowania (np. z opodatkowania mieszczaństwa, z dochodów własnych albo z pożyczek). Według niego zmiana w tej kwestii nastąpiła jeszcze przed 1421 rokiem,

KDmK, cz. 1, nr ee [regest]. Zob. S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 25, gdzie błędne datowanie na 1472 r.

⁴⁹ MRPS, t. 1, nr 1567; AGAD, MK 14, s. 37–38; S. Szybkowski, *Wykazy poborców...*, s. 72–73; T. Szulc, *Uchwały podatkowe...*, s. 117–118.

⁵⁰ F. Papeć, *Zatarg podatkowy Kazimierza Jagiellończyka z miastem Krakowem z 1487 r.*, Kw. Hist. 1895, 9, s. 650, 654.

⁵¹ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 81. Królewską politykę w zakresie zwolnień podatkowych na przykładzie miast małopolskich omówił M. Miłkiewicz, *Prawodawstwo...*, s. 128–131.

⁵² KDmK, cz. 1, nr 198, 202; S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 27.

⁵³ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 66–69.

gdy szos miał być już daniną płaconą nie przez gminy, a bezpośrednio przez mieszczan, i w tej formie funkcjonował w kolejnych latach⁵⁴. Nie do końca jednak jasne jest, co badacz rozumiał pod pojęciem bezpośredniego opodatkowania mieszczaństwa; nie precyzuje on także, czy poboru dokonywali królewscy kolektorzy, czy też władze miejskie.

Pogląd S. Kutrzeby o zmianie szosu z ryczału w podatek bezpośredni od mieszczaństwa trzeba uznać za błędny, na co już zwracał uwagę Mateusz Goliński na marginesie badań nad opodatkowaniem miast śląskich⁵⁵. Sam Kutrzeba dostrzegał niezgodność w tej kwestii, zauważając, że choć ogłoszony w 1421 roku szos miał być pierwszym, w którym to na mieszczanach ciążył obowiązek podatkowy, to król domagał się od Lwowa zapłaty równej wcześniejszym poborom⁵⁶. Również inne przytoczone przez historyka wiadomości o szosie królewskim z Krakowa po 1421 roku wskazują, że obowiązek zapłaty ciążył na gminie. W latach 1423 i 1439 rada miejska musiała bowiem korzystać z pożyczek, by uzyskać pieniądze brakujące do zapłaty szosu, ponieważ pospólstwo odmówiło wtedy dodatkowego opodatkowania⁵⁷. Podobnie podczas zatargu Krakowa z Kazimierzem Jagiellończykiem w 1487 roku płatnikiem miała być sama gmina reprezentowana przez radę miejską⁵⁸.

Za płaceniem szosu przez same miasta w formie ryczału przemawiają też inne wzmianki. Przykładowo, w 1441 roku rajcy Wojnicza zostali pozwani przed sąd grodzki o 20 grz. niezapłaconego szosu⁵⁹. Z kolei w nagłówku rejestru podatkowego z Olkusza z 1469 roku zapisano, że miasto ma zapłacić 120 grz. podatku⁶⁰. Dalsze wiadomości przynoszą zachowane rachunki miejskie i królewskie. W 1442 roku władze Czehowa przekazały 40 grz. szosu, w latach 1471–1472 w Pilźnie dwukrotnie odnotowano zapłatę z tego tytułu w kwocie 70 grz., zaś w 1485 roku rajcy Lelowa przesłali 55 grz. podatku⁶¹. Także odnotowane w rachunkach królewskich z lat 1474–1475 wpłaty z pojedynczych miast miały kwoty zaokrąglone przynajmniej do pełnych grzywien albo florenów⁶². Dodatkowym argumentem jest ponadto stosowanie takiej

⁵⁴ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 14–22, 29–34.

⁵⁵ Tamże, s. 19–20, 25–26; F. Papeé, *Zatarg podatkowy...*, s. 648–656; M. Goliński, *Wokół socjotopografii...*, s. 27–28.

⁵⁶ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 19.

⁵⁷ KDmK, cz. 4, nr 508, 529.

⁵⁸ F. Papeé, *Zatarg podatkowy...*, s. 650–652.

⁵⁹ ANKr, Księgi grodzkie krakowskie, rkps nr 29/5/0/1/8, s. 757 [wypisy F. Dudy].

⁶⁰ AGAD, Księgi miejskie Olkusz, rkps nr 1/140/0/-/1 (dalej: AGAD, Olkusz), k. 48r. Zapisę cytował M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 73 (pełny tekst nagłówka), 84.

⁶¹ ANKr, Akta miasta Pilzna, rkps nr 29/112/0/2/51 (dalej: ANKr, Pilzno), s. 74, 78; Akta miasta Czehowa, rkps nr 29/104/0/2/29 (dalej: ANKr, Czehów), k. 63; *Variae civitates et villae* – zbiór szczątków zespołów, rkps nr 29/121/0/-/113 (dalej: ANKr, Lelów), s. 24.

⁶² *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 6–7, 17, 90, 105, 114.

praktyki w znacznie lepiej oświetlonym źródłowo XVI wieku, co potwierdzają choćby zachowane rejestry poborowe czy uniwersały podatkowe⁶³.

Co istotne, we wszystkich tych przykładach daninę wypłacała sama gmina i brakuje dowodów na działalność królewskich poborców wewnątrz miast. Władze miejskie najczęściej jednak finansowały szos z równoległego podatku nałożonego na mieszczan. Choć zdecydowana większość miejskich źródeł rachunkowych się nie zachowała, przytoczyć można ślady tej praktyki, takie jak cytowane już wiadomości dotyczące okoliczności płacenia szosu przez Kraków. Dowodzą tego też liczne wzmianki o zaległościach w szosie królewskim, które mieszczanie lwowscy wykazywali wobec tamtejszej rady, czy zachowane rejestry podatkowe Olkusza z lat 1453–1478, w których organizatorem kolekty były władze miejskie⁶⁴.

Samodzielna zbiórka podatku przez miasta i wypłaty w formie ryczałtu były dla nich korzystne, ponieważ pozwalały przejąć nadwyżkę ponad ustaloną kwotę, a kwestie podatkowe pozostawały w gestii gminy. Oznaczało to jednocześnie, że nie było jednych, obowiązujących w całym państwie zasad poboru szosu królewskiego, a miasta najpewniej wybierały go tak samo, jak szos miejski, co dobrze widać na przykładzie Lwowa, w którym znane z 1405 roku oraz z XVI wieku zbiórki podatku państwowego nie różniły się od tych przeprowadzanych na rzecz miasta⁶⁵. Z tego też powodu postanowienia uchwał sejmowych w sprawie szosu były tak ogólne w porównaniu z tymi dotyczącymi podatków łańowych, co zauważył już S. Kutrzeba⁶⁶.

Płatności w formie ryczałtu nie oznaczały jednak, że stawki podatku były niezmiennie przez cały XV wiek. Choć wzmianek źródłowych podających kwoty szosu nie jest wiele, to wyraźnie wskazują one, że sumy płacone przez miasto mogły ulegać zmianie. Przykładowo, w 1442 roku Czchów zapłacił 40 grz. daniny z tego tytułu, a w 1475 roku miasto dało już tylko 27 grz. podatku⁶⁷. Z kolei Pilzno w latach 70. XV wieku rok po roku zapłaciło tę samą kwotę 70 grz. szosu⁶⁸. Znamienne są też wpisy z królewskiej księgi rachunkowej z lat 1474–1475 dotyczące szosu. Jego stawki wyniosły wtedy odpowiednio 1 gr od grz. (1474) i 2 gr od grz. (1475). W przypadku Krakowa, Poznania i Kościana

⁶³ Przykładowo: AGAD, ASK, rkps nr 1/7/0/3/17 (Rejestry poborowe woj. ruskiego), k. 25–32; *Volumina Constitutionum*, t. 1: 1493–1549, vol. 1: 1493–1526, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996, s. 286, 443.

⁶⁴ Центральний Державний Історичний Архів України у Львові [Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, dalej: CDIAUL], Магістрат міста Львова [Magistrat miasta Lwowa], ф. 52, оп. 2, спр. 698 (dalej: *Lwów rachunki*), s. 212, 231, 390; AGAD, Olkusz, k. 44r–62v, 72r–75v, 82r–89v.

⁶⁵ *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414*, wyd. A. Czołowski, Lwów 1896, s. 11–15; CDIAUL, Магістрат міста Львова [Magistrat miasta Lwowa], ф. 52, оп. 2, спр. 769.

⁶⁶ S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 29–30.

⁶⁷ ANKr, Czchów, k. 63; *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 105.

⁶⁸ ANKr, Pilzno, s. 74, 78.

zachowały się wpisy o wpłatach z obu poborów i dla żadnego z nich wpłata z 1475 roku nie jest podwojeniem stawki z roku poprzedniego⁶⁹. Podobne rozbieżności w kwotach podatku z Krakowa są widoczne także w przypadku wcześniejszych płatności⁷⁰. Brak innych wiadomości źródłowych nie pozwala natomiast na sformułowanie dalej idących wniosków. Mimo to wydaje się, że mogła istnieć jakaś forma taks podatkowych, które jednak aktualizowano i dopasowywano do siły gospodarczej miasta. Z kolei w przypadku większych ośrodków wartość szosu podlegała większym wahaniom, będącym być może efektem innych płatności w formie kwitancji (zob. dalej) bądź też indywidualnych negocjacji prowadzonych przy okazji każdego poboru. Do wprowadzenia stałych taks podatkowych doszło dopiero pod koniec XV wieku, co znajduje odbicie w uchwałach podatkowych z początku kolejnego stulecia, wspominających o płatnościach szosu według starych kwitów⁷¹.

3.3. Zmiany w częstotliwości i charakterze szosu

Informacje o poborze szosu królewskiego w czasach jagiellońskich (do 1506 roku) zestawiał M. Ludwig⁷². Według jego ustaleń w latach 1386–1506 podatek miejski został odnotowany przynajmniej 46 razy, z czego 7 przypadków budziło wątpliwości autora. Badany przez Ludwiga przedział czasowy wyraźnie jednak dzieli się na dwa okresy istotnie różniące się intensywnością opodatkowania. Dysproporcja między nimi dobrze widoczna jest w porównaniu z liczbą udokumentowanych poborów przed i po 1450 roku. Przed tą datą odnotowano bowiem jedynie 16 przypadków ogłoszenia szosu, z czego 4 wzmianki zaznaczono jako wątpliwe⁷³. Z kolei w krótszym okresie po 1450

⁶⁹ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 6, 17, 90, 114. Kościan: 1474 – 307,5 fl.; 1475 – 500 fl. Poznań: 1474 – 450 fl.; 1475 – 800 fl. Kraków: 1474 – 1350 fl.; 1475 – 2480 fl.

⁷⁰ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 57–59.

⁷¹ Zob. przyp. 63.

⁷² M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 57–69. Dane zebrane przez M. Ludwiga z pewnością wymagają weryfikacji, na co wskazywali już J.S. Matuszewski i T. Szulc (zob. Ciz, *Opodatkowanie...*, s. 176–183) oraz sam T. Szulc (*Uchwały podatkowe...*), krytykujący ustalenia niemieckiego historyka na temat poboru ziemskiego. Dodatkowe informacje o poborach może przynieść też dalsza kwerenda w źródłach. Przykładowo: w nowo opublikowanej edycji królewskiej księgi rachunkowej znalazły się wzmianki o szosie z lat 1474–1475, które były nieznanym M. Ludwigowi (zob. w dalszej części artykułu).

⁷³ Szos odnotowano wtedy w latach: 1391, 1393/1394, 1397, 1404–1405, 1409 (wątpliwy), 1414 (wątpliwy), 1421–1423, 1428 (wątpliwy), 1431 (wątpliwy), 1433, 1435, 1437, 1439, 1441/1442, 1444, 1445. Część przypadków jest poświadczona wyłącznie przez materiał krakowski.

roku poświadczonych zostało aż 30 poborów podatku miejskiego, przy czym 3 przypadki były niepewne⁷⁴.

Zestawione przez M. Ludwiga wiadomości wskazują, że początek okresu częstszego uchwalania szosu wiąże się z objęciem tronu przez Władysława Warneńczyka, kiedy pobór następował właściwie co 2 lata. Proces ten ugrunтоваł się za panowania Kazimierza Jagiellończyka, gdy szos zbierano równie często, a dodatkowo zaczął on obejmować też miasta prywatne. Od czasu rządów tego monarchy coraz częściej łączono uchwalanie szosu oraz podatku łanowego, tak że na przełomie XV i XVI wieku można mówić o zasadzie równoczesności obu świadczeń. Ludwig próbował wykazać podobną zbieżność również dla okresu przed 1450 rokiem, ale pogląd ten został zakwestionowany przez J.S. Matuszewskiego i T. Szulca⁷⁵.

Zwiększenie częstotliwości szosu nie jest jednak jedyną zmianą, która zaszła w podatkach miejskich po śmierci Władysława Jagiełły. Zachowane źródła z jego panowania wskazują bowiem, że miasta otrzymywały wtedy okresowe zwolnienia podatkowe w zamian za jednorazowe większe płatności. Wyraźnie poświadcza to zapis rachunków krakowskich z 1409 roku, mówiący, że miasto otrzymało 6 lat libertacji za zapłatę 2400 grz. szosu, co przytaczał S. Kutrzeba. Na wpis ten zwrócił uwagę M. Goliński, porównując go do miast śląskich, gdzie szos był coroczną, zryczałtowaną daniną. Według niego podobne rozwiązanie było stosowane w Królestwie, z tą różnicą jednak, że podatek był nadzwyczajny i wybierany co kilka lat, ale przy naliczaniu stosowano stałe stawki podatku, wynoszące 400–500 grz. dla największych miast⁷⁶. Taki zwyczaj tłumaczy też możliwość płatności w ratach, poświadczonej w przypadku Lwowa⁷⁷. Jeśli chodzi o Kraków, to znane są natomiast dokumenty ze zwolnieniami podatkowymi z lat 1393, 1428 i 1431, z których dwa ostatnie najpewniej miały charakter czasowy, a nie wieczysty, jak dotąd przypuszczano⁷⁸. Porzucenie tej metody płatności nastąpiło na początku panowania Władysława Warneńczyka. W 1435 roku król wezwał miasta do zapłaty szosu, przed którym Kraków próbował się bronić, okazując właśnie przywileje z lat 1428 i 1431. Zabiegi te okazały się jednak nieudane, a władca nakazał oddać oba dokumenty kanclerzowi do rozpatrzenia i przechowania⁷⁹. Podobną próbę władze krakowskie podjęły w 1456 roku, również okazując zwolnienia,

⁷⁴ Szos odnotowano wtedy w latach: 1453, 1455, 1456, 1458, 1459 (wątpliwy), 1465, 1466, 1468/1469, 1470/1471, 1472, 1475, 1476, 1477, 1478/1479, 1481, 1483, 1485 (wątpliwy), 1487, 1488 (wątpliwy), 1489, 1492, 1493, 1494, 1498, 1501, 1502, 1503, 1504, 1505, 1506.

⁷⁵ J.S. Matuszewski, T. Szulc, *Opodatkowanie...*, s. 178–182.

⁷⁶ M. Goliński, *Wokół socjotopografii...*, s. 28.

⁷⁷ CV, Appendix nr 14.

⁷⁸ NKRK, cz. 2, s. 306; KDmK, cz. 1, nr 132, k [regist], n [regist]; S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 20–21; M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 80.

⁷⁹ KDmK, cz. 1, nr 132.

ale także wtedy król i sejm nakazali im zapłacić szos⁸⁰. W późniejszym czasie brak dowodów na stosowanie praktyki udzielania zwolnień w zamian za zapłatę większego podatku.

3.4. Stawki podatkowe

Najwcześniejsza wzmianka dotycząca stopy podatkowej pochodzi z cytowanych już listów z lat 1421–1422, wzywających miasta ruskie do zapłaty szosu o stawce 2 gr od grz. Zapewne jednak już wcześniej określano wymiar należnego podatku, ponieważ podczas tego poboru król oczekiwał od Lwowa zapłaty w tej samej kwocie, którą miasto dawało w poprzednich latach⁸¹. W pierwszej połowie XV wieku stawki podatkowe odnotowano jeszcze tylko w latach 1431 i 1439 – w obu przypadkach wynosiły one 1 gr od grz.⁸²

Więcej danych o stawkach podatkowych pochodzi dopiero z drugiej połowy XV wieku, gdy szos (i inne podatki nadzwyczajne) zbierano zdecydowanie częściej, co miało odbicie w liczbie zachowanych wzmianek z uchwał sejmowych oraz z rachunków miejskich i królewskich. Wiadomości w tym zakresie także zebrał M. Ludwig⁸³. W świetle zgromadzonych informacji w drugiej połowie XV wieku (do 1501 roku) zdecydowanie dominowała stawka szosu wynosząca 2 gr od grz., którą uchwalono przynajmniej 16 razy⁸⁴. Rzadziej stopy podatkowe wynosiły 1 gr od grz. (trzykrotnie)⁸⁵, a wyjątkowo tylko występowała stawka 4 gr od grz., którą odnotowano jedynie raz⁸⁶. Trzeba też wspomnieć o stawce ½ gr od grz., którą uchwalono w 1458 roku, jednak objęła ona wyłącznie prywatne miasta wielkopolskie (miasta królewskie płaciły wtedy 2 gr od grz.)⁸⁷.

Choć stan zachowania źródeł nie zawsze pozwala stwierdzić jednoczesne uchwalenie szosu oraz podatku łańowego, to porównanie ich stawek wskazuje wyraźnie zarysowującą się tendencję do utrzymania proporcji między oboma daninami. Najczęściej stosowaną stopą opodatkowania dóbr ziemskich był bowiem 1 wiardunek (12 gr) z łańu; ze stopą tą przeważnie uchwalano szos

⁸⁰ *Jus Polonicum...*, s. 302; S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 20–21.

⁸¹ CV, Appendix nr 13–14.

⁸² M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 59.

⁸³ Tamże, s. 60–69.

⁸⁴ W latach: 1455, 1456, 1458, 1466, 1468/1469, 1470/1471, 1476, 1478/1479, 1483, 1485, 1487, 1489, 1492, 1493, 1494 i 1498.

⁸⁵ W latach: 1453, 1472 i 1481.

⁸⁶ W 1465 r.

⁸⁷ *Jus Polonicum...*, s. 304–305; M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 61.

w wymiarze 2 gr od grz. Zdarzały się też przypadki równoczesnego ogłoszenia podatków ze stawkami mniejszymi o połowę (6 gr z łanu / 1 gr od grz.). Początkowo jednak nie zawsze ściśle przestrzegano tych proporcji, ponieważ w 1465 roku razem z podatkiem łanowym w wymiarze 12 gr (oraz 6 gr w Wielkopolsce, gdzie zwołano jeszcze pospolite ruszenie) postanowiono pobrać szos o stopie 4 gr od grz., czyli dwukrotnie wyższej⁸⁸. Podobnych rozbieżności nie można wykluczyć również w innych latach, w których nieznane są stawki podatku dla miast. Innym przejawem nierównego traktowania były wspomniane przypadki ogłaszania szosu z miast królewskich bez równoczesnego uchwalenia podatku ziemskiego, które odnotowano w latach 1474–1475 i 1481⁸⁹.

Wobec możliwej nierównowagi w obciążeniu fiskalnym w interesie miast było to, by zwyczaj zachowania proporcji między podatkami łanowym i miejskim oraz jednoczesnego ich uchwalania w całym państwie przekształcił się w stałą, prawnie zatwierdzoną zasadę. Aktywność w tym obszarze podejmowały przede wszystkim największe ośrodki, w tym zwłaszcza Kraków. Jednym z działań było uzyskiwanie od króla potwierdzeń, że szos uchwalony bez analogicznych podatków ziemskich nie stanie się regułą i nie naruszy praw miast. Takie dokumenty zostały wystawione dla Krakowa w latach 1474 i 1476⁹⁰. Najbardziej znanym przykładem były jednak starania rady miejskiej Krakowa podczas przytaczanego już sporu podatkowego z 1487 roku. Jego źródłem była decyzja sejmiku o uchwaleniu podatku łanowego w dwóch półrocznych ratach po 6 gr (druga rata miała zostać zebrana w razie potrzeby) oraz szosu w wymiarze 2 gr od grz. Władze Krakowa pod wpływem pospólstwa zwróciły się do monarchy z petycją, by także mogły zapłacić podatek miejski w dwóch częściach na tych samych zasadach, co podatek łanowy. Oczekiwania rady rozgniewały króla, który domagał się od gminy dotkliwych kar, ale w wyniku zabiegów rajców udało się go przebłagać bez większych konsekwencji finansowych⁹¹.

Mimo tego niepowodzenia Kraków dalej podejmował starania o uregulowanie podatku i jego stawek. W efekcie, w 1492 roku miasto otrzymało przywilej gwarantujący, że będzie zobowiązane do płacenia podatków nadzwyczajnych tylko wtedy, gdy zostaną uchwalone przez sejm. Dokument potwierdzał również, że między szosem i podatkiem łanowym utrzymywana będzie stała proporcja 2 gr od grz. / 12 gr z łanu. Obie reguły miały obowiązywać też inne miasta Królestwa⁹². Rzeczywiste ich stosowanie poświadczają zebrane przez M. Ludwiga informacje o podatkach nadzwyczajnych z lat 1492–1506⁹³.

⁸⁸ M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 62.

⁸⁹ Zob. przyp. 48–49.

⁹⁰ KDmK, cz. 1, nr ee [regest]; AGZ, t. 6, nr 123.

⁹¹ F. Papeć, *Zatarg podatkowy...*, s. 650–655; S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 25–27.

⁹² KDmK, cz. 1, nr 198, 202; S. Kutrzeba, *Szos królewski...*, s. 27.

⁹³ Zob. przyp. 53.

3.5. Informowanie o podatkach

Przynajmniej od końca XIV wieku wiadomość o ogłoszeniu podatku przekazywano za pomocą listów królewskich wysyłanych bezpośrednio do miast, na co wskazuje wpis z rachunków podskarbiowskich z 1393 roku, gdy opłacono posłańca wiozącego takie właśnie pisma wzywające do zapłaty szosu w związku z wyprawą wojenną⁹⁴. Także w latach 1421–1422 miasta ruskie powiadomiono o podatku listami królewskimi określającymi okoliczności podjęcia decyzji o wybraniu szosu, jego stawkę oraz termin płatności. Jak wskazuje treść pierwszego z nich, list ten został najpewniej wysłany do głównego miasta ziemi (w tym przypadku Lwowa), a następnie miał być przesyłany między kolejnymi ośrodkami tak, by wszystkie mogły zapoznać się z jego treścią. W razie potrzeby wysyłano również pisma przypominające o obowiązku zapłaty⁹⁵.

Kolejne ślady procedury powiadamiania o poborze szosu pochodzą dopiero z czasu panowania Kazimierza Jagiellończyka, gdy częstsze oraz nierzadko jednoczesne uchwalanie podatków ziemskiego i miejskiego spowodowało wypracowanie wspólnych zasad fiskalnych. Jedną z takich reguł dotyczyła właśnie informowania o decyzjach podatkowych. W świetle konkluzji sejmowych obowiązek ten, zarówno w przypadku miast, jak i dóbr ziemskich, powierzano lokalnym starostom, którzy po otrzymaniu mandatów królewskich przekazywali wiadomości o podatkach na podległym im terenie, obwieszczając je na rynkach i w miejscach publicznych⁹⁶. W późniejszym okresie, gdy zbiórkę podatków miejskich powierzano poborcom działającym w wyznaczonych okręgach (zob. dalej), miasta zawiadamiano o osobie kolektora osobnym mandatem królewskim. W zachowanym przykładzie takiego pisma do miast Podola podano nazwisko poborcy, informację o uchwalonych podatkach i ich stawkach, powodach uchwalenia oraz o terminie płatności⁹⁷. Choć wiadomości dotyczące informowania o ogłoszeniu podatków są sporadyczne, to można przypuszczać, że zarysowane zasady obowiązywały przynajmniej do końca XV wieku.

⁹⁴ Rachunki Jagiełły i Jadwigi, s. 163.

⁹⁵ CV, Appendix nr 13–14.

⁹⁶ *Jus Polonicum...*, s. 297, 311–312; MRPS, t. 1, nr 865 = AGAD, MK 12, k. 90; M. Ludwig, *Besteuerung...*, s. 86.

⁹⁷ MRPS, t. 1, nr 1545 = AGAD, MK 14, s. 30–31.

3.6. Aparat fiskalny

Choć zachowały się tylko pojedyncze informacje o uiszczaniu podatku przez miasta, to pozwalają one na sformułowanie pewnych spostrzeżeń na temat form jego płatności. W liście do miast ruskich z końca 1421 roku wspomniano wprawdzie, że podatek winien być oddany wyznaczonym poborcom⁹⁸, ale do połowy XV wieku brak innych informacji o kolektorach szosu. Zebrane źródła pozwalają stwierdzić, że miasta najczęściej samodzielnie dostarczały pieniądze do Krakowa albo bezpośrednio do monarchy. W 1405 roku władze Lublina przesłały szos na wykup ziemi dobrzyńskiej do króla do Krakowa⁹⁹. Z kolei w 1409 roku rada miejska Lwowa wysłała pisarza miejskiego do Łęczycy, żeby ten przywiózł władcy pieniądze z szosu, a w 1411 roku przesłała 1000 grz. do Krakowa, najpewniej z tytułu podatku¹⁰⁰. Władze Czehowa w 1442 roku także przewiozły szos do Krakowa, gdzie wypłacono go na ręce pisarza podskarbiego¹⁰¹. Podobnie postąpiła w 1455 roku rada miejska Pilzna, a z kolei w 1458 roku przesłała ona podatek do Sandomierza¹⁰².

Inny sposób płatności określił w 1422 roku Władysław Jagiełło w korespondencji z lwowską radą miejską. Król zezwolił jej wtedy na rozłożenie podatku na dwie raty po 1000 grz. Pierwszą z nich mieli zapłacić od razu, drugą zaś przechować do czasu jego przyjazdu do miasta¹⁰³. Lwowskie rachunki miejskie ujawniają też inne metody płatności. W tym samym roku odnotowano bowiem wypłaty niewielkich kwot na poczet tego podatku, m.in. dla starosty lwowskiego, a także z tytułu kwitancji królewskiej¹⁰⁴. Wydaje się więc, że nawet jeśli w pierwszej połowie XV wieku powoływani byli kolektorzy szosu, to brak śladów funkcjonowania poboru podatku w terenie.

Początek rozwoju aparatu fiskalnego bez wątpienia należy datować na połowę XV wieku, od kiedy to istotnie zwiększyła się częstotliwość podatków nadzwyczajnych, a szos zaczął obejmować wszystkie miasta. Na usystematyzowanie poboru wpłynęło też w zasadzie równoległe uchwalanie podatków z dóbr ziemskich, również wymagających odpowiedniej organizacji. Jednym z regularnych postanowień uchwał sejmowych było zatem powołanie poborców, w drugiej połowie XV wieku osobnych dla podatku łańowego, miejskiego i cyzy.

⁹⁸ CV, Appendix nr 13.

⁹⁹ *Wyjtki z najdawniejszej księgi miejskiej lubelskiej*, wyd. B. Ulanowski, w: AKH, t. 3, Kraków 1886, s. 47.

¹⁰⁰ *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414...*, s. 33, 101.

¹⁰¹ ANKr, Czehów, k. 63.

¹⁰² ANKr, Pilzno, s. 25, 35.

¹⁰³ CV, Appendix nr 14, s. 1044.

¹⁰⁴ *Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426*, wyd. A. Czołowski, Lwów 1905, s. 80.

W przypadku szosu początkowe różnice w tej kwestii powodowało jednocześnie opodatkowanie miast królewskich i prywatnych. W 1456 roku na sejmie walnym postanowiono, że wszystkich kolektorów podatku miejskiego powoła król¹⁰⁵. Odmienne decyzje podjęto jednak na sejmach prowincjonalnych zwołanych dla akceptacji postanowień sejmu walnego. Wielkopolski sejm w 1456 roku samodzielnie ustanowił osobnych poborców dla miast szlacheckich i kościelnych¹⁰⁶. Z kolei sejm małopolski w tym roku powołał tzw. obermanów, czyli wyznaczonych przez zgromadzenie przedstawicieli, którzy mieli nadzorować zbiórkę podatków i odbierać pieniądze od poborców¹⁰⁷. Ich kompetencje objęły także wpływy z szosu, o czym świadczy poświadczenie zapłaty (części) podatku przez Lwów, wystawione w 1456 roku przez Andrzeja Odrowąża ze Sprowy, wojewodę i starostę ruskiego oraz obermana tego województwa¹⁰⁸.

W kolejnych latach ustalił się aparat poboru szosu. Podatki miejskie nadal miały osobnych kolektorów, na których przynajmniej od początku lat 70. regularnie wyznaczano pisarzy królewskich¹⁰⁹. Ich powoływanie potwierdzają jednak nie tylko przytoczone uchwały sejmowe i mandaty monarsze, ponieważ w 1481 roku do Metryki Koronnej wciągnięto imienną listę kolektorów szosu z miast królewskich, którymi byli pisarze kancelarii królewskiej¹¹⁰.

Na faktyczne realizowanie przez nich poboru wskazują rachunki królewskie. W rachunkach podskarbińskich z lat 1474–1475 wpisano dokonanie przez pisarzy królewskich wpłaty pieniędzy z tytułu szosu¹¹¹. Ich nazwiska wymieniane były także w księdze kwitancji z lat 1484–1488 przy okazji poleceń wypłat pieniędzy z podatków miejskich¹¹². Zestawienie nazwisk i obszarów działania kolektorów w latach 1475 i 1481 (zob. tabela 1) zdradza, że obie listy pokrywają się w znacznym stopniu. Co więcej, pojedyncze wzmianki wskazują, że ta zgodność występowała również w innych latach, np. w latach 1471–1472 szos z Pilzna pobrali Maciejowski i Drzewicki (kolektorzy województwa sandomierskiego), a w 1479 roku poborcą na Podolu był Andrzej Męcikał¹¹³.

¹⁰⁵ *Jus Polonicum...*, s. 294–295.

¹⁰⁶ *Kodex Dyplomatyczny...*, nr 127. Sejm wielkopolski ponownie domagał się osobnych poborców dla miast prywatnych w 1489 r. – CE, t. 1/2, nr 256.

¹⁰⁷ *Jus Polonicum...*, s. 296–297.

¹⁰⁸ AGZ, t. 5, nr 151.

¹⁰⁹ *Jus Polonicum...*, s. 311–312; MRPS, t. 1, nr 864–865, 867, 1545, 1567; AGAD, MK 12, k. 89v–90; MK 14, s. 30–31, 37–38; *Kilka aktów do historii sądownictwa według prawa niemieckiego w Polsce*, wyd. B. Ulanowski, w: AKP..., t. 5, s. 380.

¹¹⁰ MRPS, t. 1, nr 1567 = AGAD, MK 14, s. 37–38. Zob. S. Szybkowski, *Wykazy poborców...*, s. 72–73.

¹¹¹ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 90–93.

¹¹² *Liber quitantiarum regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488 (Księga skarbową króla Kazimierza Jag.)*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1897, s. 9 (Jan Kraska), 42 (Jan Rawa), 49, 78 (Jan Chojeński), 58 (Jan Chlewicki).

¹¹³ ANKr, Pilzno, s. 74, 78; MRPS, t. 1, nr 1545 = AGAD, MK 14, s. 30–31.

Dobór poborców szosu nie był więc przypadkowy i wyraźnie dostrzegalne jest stałe przydzielanie im określonych okręgów podatkowych.

Położone w nich miasta zawiadamiano o osobie kolektora osobnym mandatem królewskim, którego przykład stanowi pismo do miast podolskich¹¹⁴. Niewiele wiadomo natomiast na temat tego, w jaki sposób poborcy zbierali pieniądze. Według T. Szulca przy podatkach ziemskich stosowane były dwie metody, czyli pobór bezpośrednio od kmieci albo dostarczanie pieniędzy do kolektora przez właściciela¹¹⁵. W przypadku miast wydaje się, że poborcy rezydowali w jednym, centralnym ośrodku ziemi, a przedstawiciele miast przywozili im podatek w określonym terminie. Przemawia za tym przykład Lelowa, z którego pod koniec XV wieku delegacje miejskie regularnie przywoziły szos do Krakowa¹¹⁶. W świetle badań Tomasza Związka nad aparatem fiskalnym w Wielkopolsce w ten sam sposób na początku XVI wieku przebiegał pobór podatków nadzwyczajnych¹¹⁷.

Wyjątkowo podatek odbierał osobiście podskarbi. W ten sposób Kraków dawał szos w latach 1474–1475, a przypuszczalnie też w 1485 roku, gdy poborca wpłacił świadczenie z miast województwa krakowskiego bez samego Krakowa¹¹⁸. Biorąc pod uwagę, że pieniądze od krakowian rejestrowano pod osobnym nagłówkiem, był to najpewniej przejaw specjalnego traktowania miasta, wynikający z wielkości jego świadczenia. Inny przypadek stanowiły wpłaty w lipcu 1475 roku, czyli kilka miesięcy po pierwszych wpłatach z tego roku. Środki dostarczyły wtedy miasta, które wcześniej zwlekały z zapłatą i w tej sytuacji postanowiły przesłać daninę bezpośrednio do podskarbiego w Nowym Mieście Korczynie¹¹⁹. Być może w ten sposób zapłacił podatek w 1469 roku także Lwów, z którego wysłano do Krakowa delegację miejską z pieniędzmi¹²⁰.

Miasta w drugiej połowie XV wieku mogły się wywiązywać z obowiązku podatkowego również w inny sposób, czyli wypłat w formie kwitancji, choć pierwsze wzmianki pochodzą już z lat 20. tego stulecia¹²¹. Były to wystawiane przez króla imienne polecenia wypłaty pieniędzy z konkretnego źródła dochodów¹²². W przypadku miast obok zapisów na stacjach najbardziej znane były kwitancje na wypłaty z rocznego czynszu płaconego przez Gdańsk, których

¹¹⁴ MRPS, t. 1, nr 1545 = AGAD, MK 14, s. 30–31.

¹¹⁵ T. Szulc, *Organizacja...*, s. 63–83.

¹¹⁶ ANKr, Lelów, s. 22'' (karta bez paginacji po s. 22), 55, 68, 108, 113, 184.

¹¹⁷ T. Związek, *Mechanizmy poboru...*, s. 22–27.

¹¹⁸ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 6, 90; *Liber quitantiarum...*, s. 42.

¹¹⁹ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 105.

¹²⁰ *Lwów rachunki*, s. 197.

¹²¹ Zob. przyp. 104.

¹²² B. Możejko, *Czynsz gdański w polityce Kazimierza Jagiellończyka i jego synów (1468–1516)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004, s. 35–47.

wystawianie i obsługa zostały szybko sformalizowane¹²³. Źródła rachunkowe wskazują jednak, że podobne zapisy wystawiano na wpływy z szosu. W 1471 roku Lwów wypłacił w ten sposób najpierw 70 fl. wojewodzie ruskiemu na jego poselstwo do Tatarów z zapisanych mu 200 grz., a następnie 230 fl. Maciejowi, pisarzowi królewskiemu¹²⁴. Z kolei w 1473 roku w rachunkach wpisa-
no listę wypłat z tytułu szosu królewskiego, które opiewały na sumę 600 fl., czyli 400 grz.¹²⁵ Podobnie w 1473 roku Poznań tytułem kwitancji na szos wypłacił 450 fl. zaciężnym idącym na wyprawę¹²⁶. Tę formę płatności najpew-
niej stosowano tylko w przypadku największych miast, dających odpowiednio duże podatki, by móc opłacić większe polecenia zapłaty. Wielkość kwot odno-
towanych w rachunkach królewskich z 1475 roku sugeruje też, że zdecydowaną
większość środków z szosu pobierali poborcy.

Tabela 1

Zestawienie nazwisk poborców szosu w latach 1474–1481

Obszar	1474	1475	1481
województwo krakowskie	Jan Baran	Jan Baran	Jan Baran
ziemia sandomierska	—	Ścibor Maciejowski	Ścibor Maciejowski
ziemia radomska	—	Jan Drzewicki	Daniel z Białaczowa
ziemia lubelska	—	Litwos	Jerzy Litwos
ziemia łęczycka	Jan Chojeński	Jan Chojeński	Jan Chojeński
ziemia sieradzka			Jan Kraska
ziemia wieluńska	Przeczeń / Baran?	Jan Kraska	
Kujawy	Sokołowski	Sokołowski	Jakub Sokołowski
Wielkopolska	Jan Grylewski	Jan Grylewski	Mikołaj Przeczeń
ziemie rawska i gostynińska	—	Maciej, pleban rawski	Maciej, pleban rawski
ziemia lwowska	—	Mikołaj Gromadzki	Andrzej Męcikał
ziemie przemyska i sanocka	—	Chorążyc	Paweł Chorążyc z Wrocimowic

¹²³ Tamże, s. 52–93.¹²⁴ *Lwów rachunki*, s. 251.¹²⁵ Tamże, s. 297.¹²⁶ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 17.

cd. tab. 1

Podole i ziemia halicka	—	Andrzej Męcikał	Jan Krowicki
ziemie chełmska i bełska	—	Targowicki	—

Źródło: *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 6–7, 90–93, 114; S. Szybkowski, *Wykazy poborców...*, s. 72–73.

3.7. Egzekucja

Jak wspomniano wcześniej, szos w swej późnośredniowiecznej formie od początku był podatkiem obowiązkowym. Pisma Władysława Jagiełły do miast ruskich z lat 1421–1422 wskazują, że władca, uchwalając pobór szosu, wyznaczał jednocześnie termin jego zapłaty, a w przypadku jego niedotrzymania groziły kary¹²⁷. Także przywoływany już wcześniej wilkierz biecki z 1392 roku wspominał o bliżej nieokreślonych karach grożących gminie, gdy ta nie wywiąże się z obowiązków podatkowych. Władze miejskie zdecydowały wtedy, że kary te zostaną przerzucone na mieszczan odpowiedzialnych za brak zapłaty¹²⁸.

Choć te wzmianki nie informują o procedurze egzekucji zaległego szosu i kar, to najpewniej już w tym czasie sprawy podatkowe rozstrzygali starostowie, podobnie jak odbywało się to w przypadku podatków zwyczajnych i nadzwyczajnych z dóbr ziemskich¹²⁹. Mieli oni kompetencje sądowe w sprawach podatkowych miast już w 1441 roku, gdy dwóch rajców z Wojnicza zostało pozwanych przed krakowski sąd grodzki, który nakazał im zapłatę 20 grz. szosu Janowi z Czyżowa, kasztelanowi i staroście krakowskiemu, grożąc im uwięzieniem¹³⁰.

Także w kolejnych latach to starostowie egzekwowali zaległości podatkowe (w tym miejskie), co poświadczają coraz liczniej wpisywane do ksiąg grodzkich sprawy oraz listy wsi i miast skazanych na kary¹³¹. Proces rozpoczynał się jednak z inicjatywy poborców podatkowych, którzy po upływie terminu zapłaty pozywali miasta zwlekające z uiszczeniem szosu¹³².

¹²⁷ CV, Appendix nr 13–14.

¹²⁸ *Najdawniejsza księga...*, nr 533.

¹²⁹ T. Brzezowski, *Podatki zwyczajne...*, s. 56; T. Szulc, *Organizacja...*, s. 64–65.

¹³⁰ ANKr, Księgi grodzkie krakowskie, rkps nr 29/5/0/1/8, s. 757 [wypisy F. Dudy].

¹³¹ M.in.: AGZ, t. 16, nr 1632; ANKr, Księgi grodzkie krakowskie, rkps nr 29/5/0/1/14, s. 554; 29/5/0/1/22, s. 668; 29/5/0/1/28, s. 249, 562; 29/5/0/1/29, s. 1308, 1393 [wypisy F. Dudy].

¹³² ANKr, Księgi grodzkie krakowskie, rkps nr 29/5/0/1/28, s. 249 [wypisy F. Dudy].

Wyjątkowo miasta były pozywane przed sądy nadworne. Zebrane nieliczne przykłady sugerują, że dotyczyło to tylko większych ośrodków. Przykładowo, w 1471 roku władca na posiedzeniu sądu nadwornego skazał wójta sandomierskiego na karę królewską 14 grz. za brak zapłaty szosu¹³³. Z kolei w 1472 roku Kraków został pozwany przed sąd na zamku w Nowym Mieście Korczynie (w czasie, gdy przebywał tam król) za brak zapłaty podatków 6 gr od łąnu i szosu 1 gr od grz.¹³⁴ Także podczas znanego zatargu podatkowego Krakowa z Kazimierzem Jagiellończykiem z 1487 roku gmina po nieudanych próbach negocjacji stawki podatkowej została pozwana przed sąd królewski. Choć miasto przegrało proces i zostało skazane na ogromne kary, to ostatecznie władzom miejskim udało się przebłagać monarchę i uniknąć ich zapłaty¹³⁵.

Najstarsze wzmianki dotyczące sądowego egzekwowania szosu z miast wspominają wprawdzie o karach, jednak nie zostały one bliżej określone. Wydaje się też, że przez długi czas sankcje nie były wyraźnie unormowane. We wspomnianej już sprawie rajców wojnickich z 1441 roku groziło im uwięzienie¹³⁶. Z kolei w 1456 roku sejm prowincjonalny w Nowym Mieście Korczynie uchwalił pobór podatków na wojnę, w tym także szos. Daniny miały być zapłacone w określonym terminie pod rygorem kar. W przypadku miast było to podwojenie stawki podatkowej, a gdyby dalej zwlekały z zapłatą, wtedy ich dobra podlegałyby ciężeniu¹³⁷. Najdalej idące konsekwencje zapisano w spisie podatkowym z Olkusza z 1469 roku. Za nieuiszczenie podatku groziły nawet kara śmierci oraz konfiskata majątku, choć wpisanie sankcji w nagłówek miejskiego rejestru sugeruje, że były one zapewne wymierzone w mieszczaństwo¹³⁸. Od połowy XV wieku najczęściej jednak poświadczane jest stosowanie wobec miast tzw. kar królewskich, wynoszących 14 grz.¹³⁹ Te same sankcje nakładano na zalegających płatników podatków ziemskich¹⁴⁰. O takim wymiarze kary grożącej miastom wspominały ponadto uchwały sejmowe czy mandaty podatkowe¹⁴¹. Możliwe, że nałożenie kar poprzedzało ciężenie własności miejskiej (tak jak w przypadku dóbr ziemskich), ale brak zapisek potwierdzających podobne działanie.

¹³³ SPPP II, nr 4046.

¹³⁴ MRPS, t. 1, nr 868; G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Neriton, Warszawa 2014, s. 242–243.

¹³⁵ F. Papeé, *Zatarg podatkowy...*, s. 648–656.

¹³⁶ Zob. przyp. 130.

¹³⁷ *Jus Polonicum...*, s. 296–297.

¹³⁸ AGAD, Olkusz, k. 48r.

¹³⁹ Zob. przyp. 131.

¹⁴⁰ T. Brzeczkowski, *Podatki zwyczajne...*, s. 56–57; T. Szulc, *Organizacja...*, s. 70–71, 73–75.

¹⁴¹ MRPS, t. 1, nr 1545, 1551 = AGAD, MK 14, s. 29–31.

3.8. Długość poboru

Obok organizacji poboru interesującą kwestię stanowi również jego długość, czyli ile czasu upływało od momentu ogłoszenia podatku do uzyskania pieniędzy. Z listów do miast ruskich z lat 1421–1422 wiadomo, że już na początku XV wieku gminom wyznaczano termin zapłaty, choć ten mógł też zostać przesunięty¹⁴². Niestety dostępne są tylko nieliczne wzmianki pozwalające datować jednocześnie ogłoszenie szosu i uzyskanie środków z poboru. Pierwsze, choć pośrednie informacje dotyczą podatku na wykup ziemi dobrzyńskiej w 1404 roku. Brak informacji o dacie ogłoszenia szosu, ale wiadomo, że podatek z dóbr ziemskich na ten cel uchwalono ok. 11 listopada 1404 roku¹⁴³. Można więc założyć, że w podobnym czasie podjęto decyzję o poborze szosu. Ze źródeł miejskich wiadomo natomiast, że jej realizacja nastąpiła późną wiosną 1405 roku. We Lwowie w celu zebrania środków uchwalono szos miejski dopiero 19 kwietnia 1405 roku, z kolei rada Kazimierza pod Krakowem wypłaciła szos 25 maja tego roku¹⁴⁴. Można zatem założyć, że w tym przypadku między decyzją o szosie a uzyskaniem środków upłynęło przynajmniej pół roku.

Interesujące wiadomości o długości poboru szosu przynosi księga rachunkowa Tomasza Trąbczyńskiego, w której na przełomie lat 1474 i 1475 rejestrowano wpływy z podatku z miast królewskich. Dokładna data jego uchwalenia nie jest znana, ale z pewnością nastąpiło to w drugiej połowie 1474 roku. Wystawiony 30 grudnia dokument dla Krakowa informuje bowiem, że szos ogłoszono mimo odmowy sejmu w sprawie podatków, ten zaś zebrał się w lipcu tego roku w Piotrkowie¹⁴⁵. Informacje o pierwszych środkach z szosu pochodzących z Wielkopolski, które odnotowano jeszcze w grudniu, także sugerują jesienny termin uchwalenia¹⁴⁶. Większość poborców przekazała jednak zebrane pieniądze dużo później, bo w drugiej połowie lutego i pierwszej połowie marca¹⁴⁷. Ostatnich większych płatności z pozostałych obszarów Królestwa dokonano pod koniec kwietnia i w pierwszej połowie maja¹⁴⁸. Drobniejsze kwoty związane z szosem spływały jednak wiele miesięcy po otrzymaniu głównych wpłat. W maju poborcy wpłacili zaległości z województwa

¹⁴² CV, Appendix nr 13–14.

¹⁴³ KDP, t. 2, nr 349; KDW, t. 5, nr 65.

¹⁴⁴ *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414...*, s. 11; BJ, *Księga radziecka miasta Kazimierza 1402–1416*, rkps 1045/I, k. 98v.

¹⁴⁵ KDmK, cz. 1, nr ee [regest].

¹⁴⁶ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 114, 116.

¹⁴⁷ Luty: Podole i ziemia halicka oraz województwo sandomierskie; marzec: województwa krakowskie, lubelskie, rawskie, łączyckie i sieradzkie oraz ziemie chełmska i bełska, przemyska i sanocka (pierwsza rata) oraz wieluńska.

¹⁴⁸ Kwiecień: ziemia przemyska i sanocka (druga rata); maj: Kujawy i ziemia lwowska.

krakowskiego i Wielkopolski, w lipcu podskarbi osobiście odebrał szos od przedstawicieli kilku miast, a jeszcze w sierpniu przyjął drobną zaległą sumę od rajców krakowskich¹⁴⁹. Zakładając więc, że podatek miejski w 1474 roku ogłoszono późną jesienią, uzyskanie większości należnych z niego kwot trwało ok. pół roku, choć ostatecznie wpływy rejestrowano nawet ok. 10 miesięcy po uchwaleniu szosu.

Zebrane powyżej informacje o trwającej kilka miesięcy procedurze poboru szosu dobrze korespondują ze spostrzeżeniami T. Związka na temat organizacji podatków nadzwyczajnych na początku XVI wieku. W świetle zapisów najstarszych kaliskich rejestrów poborowych z lat 1507–1510 realizacja uchwał podatkowych mogła trwać nawet ponad pół roku, przy czym większość wpłat kumulowała się w ciągu jednego miesiąca¹⁵⁰. Należy więc przyjąć, że pobór szosu, podobnie jak innych podatków nadzwyczajnych, był długotrwałym procesem, a od czasu uchwalenia podatku do uzyskania wpływów mijało przynajmniej kilka miesięcy.

4. Podsumowanie

Zestawienie stanowisk obecnych w dotychczasowej literaturze oraz nowa analiza wzbogaconego materiału źródłowego pozwoliły sformułować wiele wniosków na temat szosu królewskiego w późnośredniowiecznej Polsce. W kwestii jego genezy przyjąć należy pogląd M. Ludwiga, który uważał, że szos wywodził się z generalnych podatków nadzwyczajnych znanych od XIII wieku, miał przymusowy charakter i początkowo obejmował wszystkie miasta. Dopiero w wyniku przywilejów Ludwika Andegaweńskiego obowiązek ten został ograniczony tylko do ośrodków królewskich i w efekcie powstał szos znany w formie z przełomu XIV i XV wieku.

Począwszy od połowy XV stulecia, częściej uchwalano podatki nadzwyczajne i szos zaczęto pobierać też od miast prywatnych. By podatek objął wszystkie ośrodki miejskie, konieczne było porozumienie między królem i parlamentami, do którego nie zawsze dochodziło. Choć zatem to sejmy często uchwalały szos w drugiej połowie XV wieku, to wbrew stanowisku S. Kutrzeby i M. Ludwiga nie przejęły one wtedy całkowicie kompetencji w tym obszarze – nastąpiło to dopiero pod koniec życia Kazimierza Jagiellończyka.

¹⁴⁹ *Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego...*, s. 90–93, 105–106.

¹⁵⁰ T. Związek, *Mechanizmy poboru...*, s. 13, 15–22.

Rozszerzeniu szosu na miasta prywatne w połowie XV wieku towarzyszyły zwiększenie liczby poborów oraz zmiana ich charakteru. W efekcie, od tego czasu istotnie wzrastał poziom opodatkowania miast w Polsce. Upowszechnienie się podatku spowodowało także wytworzenie się towarzyszących jemu procedur. O ile w pierwszej połowie XV wieku miasta najczęściej same dostarczały pieniądze do władcy, o tyle później powstał osobny aparat fiskalny odpowiedzialny tylko za pobór szosu, w którym funkcję poborców pełnili pisarze królewscy.

Wbrew pogładowi S. Kutrzeby przez cały XV wiek utrzymała się praktyka płatności ryczałtowych dokonywanych przez gminy, które same ściągały podatki od mieszczan. Była ona korzystna dla miast, ponieważ dała im autonomię w sprawach fiskalnych. Stopy podatkowe w tej sytuacji określały tylko szacunkową wartość daniny, a najczęściej wynosiły 2 gr od grz. i utrzymywały relację ze stawką podatku łąnowego, choć nie było to regułą. Dopiero pod koniec XV stulecia miasta uzyskały prawne potwierdzenie tej relacji. W ciągu XV wieku ustaliły się także zasady egzekucji zaległości podatkowych, za którą odpowiedzialni byli starostowie, podobnie jak w przypadku podatków ziemskich. Sama długość poboru nie ulegała większym zmianom i przez całe XV stulecie wynosiła przynajmniej kilka miesięcy.

Szos królewski w ciągu XV wieku przekształcił się więc z daniny okazjonalnie pobieranej od ośrodków królewskich w coraz częściej uchwalany podatek obejmujący wszystkie miasta. Ewolucja ta nastąpiła podczas rządów synów Jagiełły – Władysława Warneńczyka oraz zwłaszcza Kazimierza Jagiellończyka, i biegła równoległe do zmian w opodatkowaniu dóbr ziemskich. W drugiej połowie XV wieku szos obok podatku łąnowego oraz czyż-czopowego stał się zatem ważnym elementem skarbowości państwa polskiego.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: Archiwum Skarbu Koronnego, rkps nr 1/7/0/3/17; Księgi miejskie Olkusz, rkps nr 1/140/0/-/1; Metryka Koronna, rkps nr 1/4/0/1/MK 011, 1/4/0/1/MK 012, 1/4/0/1/MK 014.
- Archiwum Narodowe w Krakowie: Akta miasta Czehowa, rkps nr 29/104/0/2/29; Akta miasta Pilzna, rkps nr 29/112/0/2/51; Księgi grodzkie krakowskie, rkps nr 29/5/0/1/8, 29/5/0/1/14, 29/5/0/1/22, 29/5/0/1/28, 29/5/0/1/29; *Variae civitates et villae* – zbiór szczątków zespołów, rkps nr 29/121/0/-/113.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie: Księga radziecka miasta Kazimierza 1402–1416, rkps 1045/I.

Центральний Державний Історичний Архів України у Львові [Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie]: Magistrat міста Львова [Magistrat miasta Lwowa], ф. 52, оп. 2, спр. 698, 769.

Źródła drukowane

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie wskutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego wydane staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego, t. 5, Lwów 1875; t. 6, Lwów 1876; t. 9, Lwów 1883; t. 16, Lwów 1894.

Codex diplomaticus Poloniae, t. 2, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848–1853.

Codex epistolaris saeculi decimi quinti, t. 1, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, Kraków 1876.

Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Luthuaniae 1376–1430, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882.

Jus Polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis, wyd. J.W. Bandtkie, Warszawa 1831.

Kilka aktów do historyi sądownictwa według prawa niemieckiego w Polsce, wyd. B. Ulanowski, w: „Archiwum Komisji Prawniczej”, t. 5, Kraków 1897, s. 367–400.

Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, cz. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879; cz. 2–4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879; t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908.

Kodex Dyplomatyczny Wielkiej Polski, wyd. E. Raczyński, Poznań 1840.

Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414, wyd. A. Czołowski, Lwów 1896.

Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426, wyd. A. Czołowski, Lwów 1905.

Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402, wyd. A. Chmiel, Kraków 1932.

Liber quitantiarum regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488 (Księga skarbową króla Kazimierza Jag.), wyd. A. Pawiński, Warszawa 1897.

Matricularum Regni Poloniae Summaria, t. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905.

Najdawniejsza księga sądowa miasta Biecza, wyd. B. Ulanowski, w: „Archiwum Komisji Prawniczej”, t. 5, Kraków 1897, s. 401–450.

Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa 1300–1400, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, Kraków 1878.

Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388–1420, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896.

Rachunki Tomasza Trąbczyńskiego podskarbiego króla Kazimierza Jagiellończyka z lat 1474–1475, wyd. W. Bukowski, T. Grabarczyk, Societas Vistulana, Kraków 2024.

Starodawne prawa polskiego pomniki, t. 2: *Z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nie użytych, głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870.

- Volumina Constitutionum*, t. 1: 1493–1549, vol. 1: 1493–1526, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996.
- Wrocławskie księgi szosu z lat 1370–1404*, wyd. M. Goliński, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2008.
- Wyjątki z najdawniejszej księgi miejskiej lubelskiej*, wyd. B. Ulanowski, w: „Archiwum Komisji Historycznej”, t. 3, Kraków 1886, s. 45–60.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, cz. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963; cz. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969; cz. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.

Opracowania

- Bardach J., *Początki sejmu*, w: *Historia sejmu polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 5–62.
- Boroda K., Guzowski P., *From King's Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland under Jagiellonian Rule (1386–1572)*, in: *The Financial Crises. Their Management, Their Social Implications and Their Consequences in Pre-Industrial Times*, ed. G. Nigro, Firenze University Press, Firenze 2016, s. 451–470.
- Brzeczkowski T., *Podatki zwyczajne w Polsce w XV wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 1982, 18: *Nauki Humanistyczno-Społeczne*, 128, s. 39–62.
- Brzeczkowski T., *Ustanawianie podatków nadzwyczajnych w Polsce w XV w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1981, 42, s. 77–106.
- Erler A., *Bürgerrecht und Steuerpflicht im mittelalterlichen Städtewesen mit besonderer Untersuchung des Steuereides*, Frankfurt am Main 1963.
- Goliński M., *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.
- Hartwig J., *Der Lübecker Schoss bis zur Reformationszeit*, Leipzig 1903.
- Isenmann E., *Die deutsche Stadt im Mittelalter*, 2. Auflage, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2014.
- Isenmann E., *Schoß*, in: *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 7, hrsg. R. Auty, R.-H. Bautier, Artemis Verlag, München–Zürich 1995, szp. 1542–1543.
- Kutrzeba S., *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, w: S. Kutrzeba, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, oprac. M. Starzyński, Avalon, Kraków 2009, s. 1–168.
- Kutrzeba S., *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XIV stulecia*, „Rocznik Krakowski” 1900, 3, s. 183–201.
- Kutrzeba S., *Szos królewski w Polsce w XIV i XV wieku*, Kraków 1900.
- Kutrzeba S., *Szos królewski w Polsce w XIV i XV wieku*, „Przegląd Polski” 1900, 34, s. 78–103, 270–290.
- Kutrzeba S., *Szos we Lwowie w początkach XV wieku*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1900, 28, s. 401–411.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., Bobowa, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1980–1986, s. 140–146.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., *Chrzanów*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa,

- F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1980–1986, s. 379–383.
- Ludwig M., *Besteuerung und Verpfändung königlicher Städte im spätmittelalterlichen Polen*, Berlin 1984.
- Matuszewski J.S., *Przywileje i polityka podatkowa Ludwika Węgierskiego w Polsce*, Łódź 1983.
- Matuszewski J.S., Szulc T., *Opodatkowanie i polityka zastawu miast królewskich w Polsce za Jagiellonów. Uwagi w związku z książką Michaela Ludwiga*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1989, 41, s. 175–192.
- Mikuła M., *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich (1386–1572)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Możejko B., *Czynsz gdański w polityce Kazimierza Jagiellończyka i jego synów (1468–1516)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004.
- Nalewajek A., *Lista wypłat dla dworzan konnych Jana Olbrachta koło Suczawy w 1497 r.*, „Saeculum Christianum” 2021, 28, s. 259–265.
- Nalewajek A., *O liczebności dworu królewskiego Kazimierza Jagiellończyka w świetle spisów dworzan z 1470 i 1478 r.*, „Res Historica” 2021, 52, s. 61–83.
- Papeć F., *Zatarg podatkowy Kazimierza Jagiellończyka z miastem Krakowem z 1487 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1895, 9, s. 648–656.
- Paternowski S., *Finanse miasta Poznania w wiekach średnich*, Poznań 1937.
- Rutkowska G., *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Neriton, Warszawa 2014.
- Rutkowski H., *Podatek „koronacja” w Polsce na początku XVI wieku*, w: H. Rutkowski, *Fundamenta historiae. Pisma wybrane*, oprac. M. Słoń, M. Zbieranowski, Instytut Historii PAN, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Miłośników Historii, Warszawa 2014, s. 53–70.
- Rutkowski H., *Podatek „koronacja” w Polsce na początku XVI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej” 1967, 48: *Seria Historyczna*, 15: *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin*, s. 29–38.
- Rutkowski J., *Skarbowość polska za Aleksandra Jagiellończyka*, Lwów 1909.
- Schosz, in: *Deutsches Wörterbuch von Jacob Grimm und Wilhelm Grimm*, digitalisierte Fassung im Wörterbuchnetz des Trier Center for Digital Humanities, Version 01/25, <https://www.woerterbuchnetz.de/DWB?lemid=S16719> [dostęp: 05.12.2025].
- Senkowski J., *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965.
- Sikora F., *Dobczyce*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1980–1986, s. 560–564.
- Słownik staropolski*, t. 8, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1977.
- Szulc T., *O dysponowaniu wpływami z podatków nadzwyczajnych w Polsce XV wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, 99, s. 39–50.
- Szulc T., *Organizacja poboru podatków pokoszyckich do połowy XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1988, 40, s. 63–83.
- Szulc T., *Przeznaczenie a wydatkowanie kwot z podatków nadzwyczajnych z dóbr szlacheckich w Polsce XV wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, 100, s. 15–26.
- Szulc T., *Skarbowość polska lat 1492–1587 w historiografii*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, 8, s. 19–30.
- Szulc T., *Uchwały podatkowe ze szlacheckich dóbr ziemskich za pierwszych Jagiellonów (1386–1501)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991.

- Szybkowski S., *Wykazy poborców podatkowych z Metryki Koronnej czasów Kazimierza Jagiellończyka*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Bogactwo i ubóstwo Jagiellonów*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Societas Vistulana, Kraków 2025, s. 59–82.
- Zeumer K., *Die deutschen Städtesteuern insbesondere die städtischen Reichssteuern im 12. und 13. Jahrhundert. Beitrag zur Geschichte der Steuerverfassung des Deutschen Reiches*, Leipzig 1878.
- Związek T., *Mechanizmy poboru podatków nadzwyczajnych na początku XVI wieku na przykładzie kaliskich rejestrów poborowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, 70 (1), s. 3–33.